

Ach, co to był za bal!

W sobotni wieczór, 18 stycznia, tegorocznym maturzyści z ciechocińskiego Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Staszica udali się na swój pierwszy w życiu wielki bal. Jak każda tradycja, sto dni przed egzaminami maturalnymi, uczniowie i nauczyciele spotkali się, by razem się bawić. Zorganizowana przez rodziców studniówka odbyła się w sali bankietowej Tara w Aleksandrowie Kujawskim.



Konferansjerzy: Michalina Krajewska, Maria Zykubek i Igor Auguściak powitali pracowników szkoły, swoich wychowawców, rodziców oraz wszystkich trzecioklasistów i ich osoby towarzyszące. Po złożeniu podziękowań i wręczeniu kwiatów wychowawcom, padły słowa: „Poloneza czas zacząć”. Uczniowie zaprezentowali piękny układ do muzyki Wojciecha Kilara przygotowany przez panią Małgorzatę Lebieźdiewicz. Po kolacji oraz wspólnych zdjęciach szybko zapełnił się parkiet, na którym można było szaleć do muzyki disco. Okazało się, że utwory ABBY czy Boney M świetnie nadają się do tańca. Nie zabrakło też najmodniejszych przebojów oraz piosenki „Już za rok matura”. Jak co roku trzecioklasiści przygotowali część artystyczną. Dla gości zaśpiewała Sylwia Wypij, obdarzona niezwykle głosem zwyciężczyni szkolnego konkursu „Mam Talent”, a grupa uczniów zaprezentowała skecz, w którym zostały odegrane scenki z lekcji języka polskiego, chemii i matematyki. Parodie nauczycieli okazały się na tyle świetne, że aktorzy zostali nagrodzeni rzesistymi brawami. W połowie imprezy pojawiła się słodka i świeżą niespodzianka - pyszny tort. Kalorie łatwo było spalić, bowiem na parkiecie przez cały czas było tłoczno. Wszyscy bawili się znakomicie, co zapewnił DJ Peter starannie dobraną muzyką. Bal zakończył się nad ranem, ale niektórzy chętnie tańczyliby cały dzień. Wszyscy wiedzą doskonale, że nastał teraz czas wytężonej pracy, bowiem matura to ważny egzamin w życiu.

Wrażeniami podzieliła się Magda Stawarz: - Studniówka była bardzo udana. Wszyscy dobrze się bawili. Uczniowie perfekcyjnie zatańczyli poloneza. Można było potańczyć przy dźwiękach nowych i starych przebojów. Stoły uginały się pod różnorodnymi potrawami.

Nikt się nie nudził. Nie zabrakło także części kabaretowej. Wszyscy byli elegancko ubrani. Kulminacją wieczoru był symboliczny toast i przepyszny tort. Jestem bardzo zadowolona, to były miłe chwile. Ten wspaniały dzień na długo pozostanie w mojej pamięci. Sama studniówka przeszła moje oczekiwania. Jednym słowem było cudownie. Z kolei Maria Zykubek wyznała: - Bal studniówkowy był dla nas wielkim i wspaniałym przeżyciem. Gdy zabrzmiały słowa: „Poloneza czas zacząć”, emocje sięgnęły szczytu. Ten staropolski taniec rozpoczął jeden z najpiękniejszych wieczorów w naszym życiu. Sto dni przed maturą szaleliśmy na parkiecie wraz z naszymi nauczycielami do białego rana. Żał tylko, że studniówkę ma się raz w życiu. A zdaniem Michała Ochocińskiego studniówka 2014 była niewątpliwie wyjątkowym wydarzeniem: - Ta magiczna i niepowtarzalna noc była pełna wrażeń i wzruszeń. Bal maturalny to jedna z niewielu okazji kiedy wszystkie klasy trzecie mogły bawić się wspólnie. Maturzyści, nauczyciele, dyrekcja oraz osoby towarzyszące - wszyscy wyglądali elegancko i sztywnie. Nie zabrakło również tańców w rytmie dobrej muzyki. Bal maturalny z pewnością na długo utkwi w mojej pamięci i zawsze będę go miło wspominał.

I ja tam byłam, i świetnie się bawiłam...

Aldona Nocna

Warto dodać, że uczniowie postanowili wesprzeć schronisko Caritas dla bezdomnych kobiet i mężczyzn im. Św. Brata Alberta we Włocławku i podzielić się jedzeniem oraz napojami. Wiele potraw było nietkniętych przez zaaferowanych tańcem uczniów. Za miły gest podziękowały trzecioklasistom i ich rodzicom siostry zakonne prowadzące placówkę.



fot. A. Nocna